

Kapitał obcy w naszym przemyśle.

Ideałem byłby przemysł oparty wyłącznie na własnych kapitałach, własnych siłach fachowych, własnych robotnikach. Atoli, jeśli się konstatuje, jak u nas, przede wszystkim niedostateczność kapitałów wogóle, zbyt powolne ich tworzenie się wskutek ogólnie niskiego poziomu ekonomicznego, dalej jeśli się konstatuje u tych kapitałów, które są, brak skłonności do inwestycji przemysłowych, znaczny a zrozumiały wszędzie tam, gdzie brak środowiska przemysłowego jest przyczyną braku przemysłowej kultury — to trzeba sobie postawić pytanie, co lepiej, czy nie dopuszczać zupełnie obcych kapitałów do tworzenia przemysłu i brać na siebie ekonomiczne ryzyko rosnącego przeludnienia, emigracji i złego bilansu handlowego, a więc i płatniczego kraju w samej tylko nadziei, że acz bardzo a bardzo powoli, kiedyś przecież powstanie przemysł wyłącznie rodzimy, czy też chcąc zapobiedz przeludnieniu, emigracji i poprawić bilans krajowy, dopuścić obce kapitały do udziału w krajowej pracy przemysłowej pod pewnymi warunkami, z pewnymi zastrzeżeniami.

Odpowiedź nie może być wątpliwa. Pozostaje nam tylko ta druga ewentualność — tak samo zresztą inne kraje i inne państwa sprawę tę rozstrzygały i rozstrzygają. Wzajemian za premię, opłacaną przez kraj zagranicy w postaci dywidend, zarabianych u nas przez obcy kapitał uzyskuje kraj: 1. zatrudnienie swych robotników w ojczyściej ziemi; 2. podniesienie krajowej produkcji, a zatem i zwiększenie dochodu społecznego, który to

przyrost z owego centralnego punktu, z fabryki, następnie rozechodzi się na inne szerokie koła; 3. żywy przykład działalności przemysłowej, który może doprowadzić zarówno krajowe umysły jak i krajowe kapitały do zajmowania się przemysłem; 4. wogóle środowisko dla dalszego rozwoju przemysłu korzystniejsze.

Nasz Wydział krajowy, a po części także i gminy, udzielają nowo powstałym poważniejszym przedsiębiorstwom przemysłowym pomocy w różnych postaciach, między innymi także we formie pożyczek z funduszu przemysłowego, oraz w formie uwolnienia od dodatków do podatków. Udziela tej pomocy społeczeństwo, dając wyrobom krajowym pierwszeństwo. Udzielają jej także poniekąd nasze władze państwowe, przyznając krajowym przedsiębiorstwom pierwszeństwo przy dostawach.

Cała ta pomoc publiczna dla przemysłu w odniesieniu do tych przedsiębiorstw przemysłowych, w których są zaangażowane obce kapitały, winna być zależną od spełnienia następujących warunków:

1. Przedsiębiorstwa te winny zatrudniać siły krajowe i to nie tylko co do nieukwalifikowanych robotników, lecz także na wszelkich posterunkach służby technicznej i komercyjnej. Odstąpić od tej zasady wolno tylko wtedy, gdy w danym dziale w kraju nie można otrzymać siły odpowiednio ukwalifikowanej. Jeśli tak jest, to obowiązkiem danych przedsiębiorstw jest, takie siły z pomiędzy krajowców kształcić.

2. O ile przedsiębiorstwo sfinansowane kapitałem obcym jest zorganizowane jako spółka, czy to akcyjna, czy to z ograniczoną odpowiedzialnością, w każdym razie o większej liczbie uczestników, i jeśli są w kraju chętni kapitaliści, chcący w takiej spółce wziąć udział, obowiązkiem przedsiębiorstwa jest, ułatwić im ten udział.

3. Wszelkie roboty i dostawy dla przedsiębiorstwa winny być oddawane pracownikom i producentom krajowym, jeśli warunki ich ofert, zwłaszcza co do ceny, jakości i terminu, są równe warunkom pozakrajowej konkurencji, albo w nieznacznej tylko mierze od nich niekorzystniejsze.

Rzeczą władz, udzielających danym przedsiębiorstwom pomocy, w szczególności rzeczą Wydziału krajowego — z okazji przyznawania pożyczek z funduszu przemysłowego, dostaw krajowych lub uwolnienia od autonomicznych dodatków do podatków — jest przepisywać takie warunki i kontrolować ich dopełnienia, a w razie niedotrzymania wyciągać z tego właściwe konsekwencje, a zezwalać na odstępowanie od tych zasad tylko w wypadkach wyjątkowych, poważnymi względami ekonomicznymi należycie uzasadnionych.

Do warunków tych należy także prowadzenie korespondencji w kraju, ksiąg, jak wogóle całej wewnętrznej administracji fabrycznej w języku polskim, pełne poszanowanie narodowych uczuć robotników jak wogóle ludności i wstrzymywanie się od wszelkiej agitacji na rzecz obcego żywiołu narodowego.

Jest pewien szczególny wypadek, w którym przedsiębiorstwo przemysłowe, założone czy to przez kapitał obcy, czy przez krajowy, musi być bezwzględnie zwalczane. Wypadek taki zachodzi może wtedy, gdy zostało w sposób niezbyt dowiedzione, że przedsiębiorstwo to powstało nie dla trwałej produkcji, ale jedynie dla zniszczenia istniejących już innych przedsiębiorstw przemysłowych w kraju i że skoro ten cel osiągnie, będzie zwinięte.

Parę słów trzeba jeszcze poświęcić sprawie terytorjalnego rozmieszczenia przedsiębiorstw, finansowanych obcym kapitałem, w kraju. O ile takie przedsiębiorstwa powstają licznie w różnych okolicach kraju,

objaw ten z punktu widzenia polityki narodowej w warunkach naszych, t. j. skoro mamy poważną część władzy i wpływów w tym kraju w naszych rękach, z reguły nie daje pola do szczególnych uwag. Z punktu widzenia narodowego może w naszych warunkach stać się niebezpieczną jedynie aglomeracja przemysłu obconarodowego w pewnych okolicach kraju. Jednakże i tu, skoro mamy władzę i wpływy w swoich rękach, nasza własna troskliwość i energia może zapobiedz w wysokim stopniu ujemnemu oddziaływaniu takich centrów przemysłu w dziedzinie narodowej, nie pozbawiając jednak kraju wszelkich ekonomicznych i socjalnych korzyści, które z ich egzystencji wynikają. Jednakże na niebezpieczeństwo to, istniejące u nas na zachodnich kresach, przytykających do Śląska, oczu zamykać niepodobna i dlatego nie tamując rozwoju przemysłowego tych stron, wyteńczyć się trzeba na to, aby paraliżować ujemne pod względem narodowościowym skutki istnienia tam przemysłu w obcych rękach. Trzeba polityce przemysłowej kraju taki nadawać kierunek, ażeby nowe posterunki przemysłu obcego, mogące działać pod względem przemysłowym wychowawczo i dla kraju ekonomicznie potrzebne, powstawały nie w owych aglomeracjach obcego przemysłu na zachodzie, lecz raczej dalej na wschód, dalej w głąb kraju, a natomiast by na owych zachodnich kresach do istniejącego już przemysłu obcego, przyłączał się jak najliczniej nowy przemysł polski.

Z kapitałów zakrajowych najsympatyczniejszy byłby oczywiście kapitał polski z innych zaborów. Wszelako Poznańskie samo w kapitały niezbyt obfituje, jak mieliśmy sposobność przekonać się z okazji zamiarów założenia filialnej fabryki maszyn rolniczych Cegielskiego w Galicyi, który to zamiar dotąd nie doszedł do skutku przeważnie wskutek trudności znalezienia kapitału i poznańskiego i galicyjskiego.

Kapitał z Królestwa Polskiego w wydajniejszych sumach dlatego nie będzie się u nas angażował, ponieważ znajduje u siebie i w Rosyi zatrudnienie z reguły o wiele zyskowniejsze aniżeli u nas, tudzież ponieważ życie przemysłowe za kordonem jest pod wielu innymi względami łatwiejsze, niż u nas. Niestety takie są niezbite wyniki doświad-

czenia. Trudno także mówić o wydatnej transplantacji przemysłu z Francji, Belgii lub Anglii do Galicji. Składa się na to cały szereg czynników, których omawianie za dalekoby nas doprowadziło. Zatem może w polityce wchodzić w grę przeważnie kapitał z cesarstwa niemieckiego, zwłaszcza z Prus, oraz kapitał z zachodnich prowincji Austrii. Ten ostatni w danych warunkach jest oczywiście sympatyczniejszy, zwłaszcza, że pogląd zachodnio-austriackich sfer przemysłowych na rozwój przemysłu galicyjskiego, a zwłaszcza na stosunek przemysłu galicyjskiego do zachodnio-austriackiego w ostatnich kilku latach poważnej uległ zmianie. Przyzwyczajano się już tam patrzeć na Galicję poniekąd jak na Węgry, t. j. uznano zdolność galicyjskiego przemysłu do rozwoju, uznano jego prawa do szczególnego poparcia w obrębie kraju ze strony kraju i państwa. Powiedziano sobie, że w danych warunkach bezowocną byłaby walka, zmierzająca do zniszczenia galicyjskiego przemysłu i że wobec tego raczej należy się starać o partycypowanie w zyskach z tego przemysłu, który mógłby w danej dziedzinie w Galicji powstać, mimo przeszkód, czynionych mu przez przemysł zachodnio-austriacki.

Do systematycznego sprowadzania obcych kapitałów dla tworzenia nowego przemysłu w Galicji, niemniej jak dla rozszerzania i umocnienia istniejących przedsiębiorstw przemysłowych (podobnie jak to się stało n. p. z fabryką Zieleniewskiego w Krakowie, której zasilenie obcym kapitałem przy sposobności zmiany na towarzystwo akcyjne przyczyniło się do wzmocnienia i zwiększenia tej ważnej placówki polskiego przemysłu, nie pozbawiając jej polskiego charakteru) powołany jest nowy „Bank przemysłowy“. Rzeczą zaś Wydziału krajowego, niemniej jak polskich członków Rady nadzorczej Banku przemysłowego jest dbać o to, aby w myśl powyższych wywodów owa transplantacja przemysłu z zachodu, a przede wszystkim z zachodnich krajów austriackich — skąd ona jest najłatwiejsza, bo im stosunkowo najlepiej jesteśmy znani — odbywała się w warunkach dla kraju ekonomicznie korzystnych i w sposób pod względem narodowym nieszkodliwy.

Gdybyśmy mieli zorganizowane krajowe biuro statystyki przemysłowej, którego kre-

acja mimo uchwały Sejmu niestety dotąd nie nastąpiło, i gdyby to biuro szerzyło systematycznie informacje o warunkach rozwoju, o pomocy publicznej i t. p., co do poszczególnych gałęzi przemysłu w naszym kraju, a to na podstawie dokładnych studyów, to taki proceder mógłby się stanowczo przyczynić do przyspieszenia transplantacji przemysłu z zachodu do naszego kraju właśnie w tych kierunkach i w takich warunkach jakie byłyby wskazane względami ogólnej naszej polityki ekonomicznej.

Rezolucye:

I. Piąty Zjazd techników polskich we Lwowie domaga się od Wydziału krajowego a także od wszystkich innych władz i czynników, mających przychodzić przemysłowi z pomocą, by udzielając pomocy przedsiębiorstwom przemysłowym, w których zaangażowany jest kapitał obcy, czyniły ją zależną od zatrudnienia sił krajowych, od oddawania dostaw i robót krajowym producentom i pracownikom, od dopuszczenia chętnego polskiego kapitału do udziału, a od warunków tych zwolniły przedsiębiorstwa te jedynie o tyle, o ile wyjątki takie rzeczowymi względami będą istotnie uzasadnione.

Nadto za warunek należy postawić prowadzenie korespondencji w kraju, ksiąg i wogóle wewnętrznej administracji w języku polskim, pełne poszanowanie narodowych uczuć robotników i wogóle ludności, wreszcie wstrzymywanie się od wszelkiego działania na rzecz obcych żywiołów narodowych.

II. Przedsiębiorstwa, zakładane obcym kapitałem w działach dla kraju potrzebnych, należą starać się ściągnąć przede wszystkim w głąb kraju, a natomiast w ośrodkach przemysłowych na zachodnich kresach popierać w szczególny sposób powstawanie rodzimego przemysłu polskiego.

Przez jak najrychlejsze należyte zorganizowanie statystyki przemysłowej oraz opartej na systematycznie prowadzonych studyach działalności informacyjnej, należy starać się przyspieszyć transplantację przemysłu do Galicji w tych działach, w których jest on dla kraju potrzebny, a krajowymi kapitałami nie mógłby być dość rychle do życia powołany. Jest to przede wszystkim obowiązkiem Wydziału krajowego oraz Banku przemysłowego.